

Rezygnacja PGE z budowy nowych bloków może się odbić na przyszłości polskiej energetyki, a nawet całej gospodarki.

- Decyzja o zaniechaniu budowy bloków w Elektrowni Opole to bardzo zły sygnał dla rynku energetycznego w Polsce. Oznacza żółtą kartkę dla energetyki konwencjonalnej i górnictwa.

Jeżeli największa spółka energetyczna mówi, że węgiel kamienny się nie opłaca, to co mają myśleć inni?

Mam wrażenie, że w polskiej energetyce brakuje liderów, którzy nie baliby się odważnych decyzji, pomimo chwilowej dekoniunktury. Ze zrozumiałych względów bardziej się opłaca wykorzystywać stare zamortyzowane jednostki o niskiej sprawności niż zbudować coś nowego i obciążonego kredytem. Pytanie tylko, jak długo można stać w wielopoziomym szpagacie pomiędzy OZE, węglem, gazem i atomem bez jasnej wizji miksu energetycznego. Nie przesądzając ekonomicznych aspektów poszczególnych projektów, warto, aby kwestiami nowych mocy wytwórczych zajęła się Rada Ministrów i napisała na jednej kartce kilka konkretnych punktów, które będą zrealizowane.

Źródło: WNE.pl. [Czytaj dalej...](#)

Leave this field empty if you're human: